

Sygn. akt I ACa 259/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 sierpnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jarosław Marek Kamiński
Sędziowie	:	SA Elżbieta Bieńkowska (spr.) SA Krzysztof Chojnowski
Protokolant	:	Elżbieta Niewińska

po rozpoznaniu w dniu 19 sierpnia 2016 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **S. K.**

przeciwko **Z. W.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 7 grudnia 2015 r. sygn. akt I C 319/14

**I. oddala apelację;**

**II. nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Olsztynie adwokatowi W. W. kwotę 5.400 zł powiększoną o należną stawkę VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi w drugiej instancji.**

(...)

## UZASADNIENIE

S. K. po sprecyzowaniu powództwa żądał ostatecznie od Z. W.:

a) 100.000 zł tytułem odszkodowania za korzystanie przez pozwaną od 18 grudnia 1987 roku do 31 października 2008 roku z nieruchomości powoda położonej w gminie Ś. przy ul. (...);

b) 100.850 zł tytułem zadośćuczynienia za trwałe uszkodzenia ciała, w tym kręgosłupa oraz za doznaną krzywdę, wynikającą z wieloletniego stosowania przez pozwaną przemocy wobec powoda, nękania go i zastraszania, w tym pobic z dnia 19 września 1998 roku, 30 października 2008 roku i 9 września 2010 roku, a nadto za pogorszenie stanu nieruchomości wskazanej w pkt 1, polegające na wyrządzeniu licznych szkód, zagrzybieniu oraz za kradzież przedmiotów wchodzących w skład wyposażenia nieruchomości;

c) 10.000 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów naprawy szkód i kosztów leczenia.

Pozwana Z. W. w kolejnych nieformalnych pismach procesowych zaprzeczyła twierdzeniom i żądaniom powoda. Podniosła przy tym, że wyprowadziła z przedmiotowej nieruchomości w 3 października 2008 roku.

Wyrokiem z dnia 7 grudnia 2015 roku Sąd Okręgowy w Olsztynie odrzucił pozew w zakresie żądania zapłaty za bezumowne korzystanie przez pozwaną z nieruchomości powoda, położonej w Ś. przy ul. (...), w okresie od 1 lutego 2002 roku do 31 lipca 2005 roku; zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 6.818 zł tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości powoda, wskazanej w pkt I, za okres od 1 sierpnia 2005 roku do 3 października 2008 roku; oddalił powództwo w pozostałej części i rozstrzygnął o kosztach procesu, w tym o wynagrodzeniu pełnomocnika ustanowionego z urzędu.

***Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:***

Strony były współwłaścicielami nieruchomości położonej w Ś. przy ul. (...), składającej się z działki nr (...), zabudowanej domem mieszkalnym parterowym, budynkiem gospodarczym murowanym i szopami drewnianymi, przy czym pozwana własność tę uzyskała 12 marca 1987 roku, zaś powód w dniu 15 października 1996 roku. Strony dokonały tam faktycznego wydzielenia 2 lokali.

Prawomocnym postanowieniem z dnia 19 grudnia 2001 roku w sprawie I Ca 495/01, zmieniającym postanowienie Sądu Rejonowego w Szczytnie z dnia 29 sierpnia 2001 roku w sprawie I Ns 175/00, Sąd Okręgowy w Olsztynie zniósł współwłasność tej nieruchomości między stronami, w ten sposób, że jej własność w całości przyznał powodowi S. K.. Jednocześnie zasądził od powoda na rzecz pozwanej Z. W. spłatę jej udziału we współwłasności w kwocie 20.750 zł, płatną w 4 półrocznych ratach po 5.187,50 zł każda, płatnych do końca każdego półrocza, poczynając od pierwszego półrocza 2002 roku. W toku tego postępowania sporządzona została opinia biegłego, zawierająca szczegółowy opis stanu technicznego budynku i wydzielonych w niej lokali oraz wycenę ich wartości.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczytnie z dnia 27 czerwca 2002 roku, zmienionym częściowo wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 19 grudnia 2003 roku, orzeczono eksmisję Z. W. i innych jeszcze osób z lokalu nr (...), wydzielonego faktycznie na wskazanej nieruchomości, a nadto zasądzono na rzecz powoda łącznie 1.100 zł tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z tej nieruchomości przez te osoby za okres od lutego do grudnia 2002 roku. W uzasadnieniu takiego rozstrzygnięcia wskazano, że lokal ma powierzchnię 56,41 m<sup>2</sup>, jego standard jest niski i jest on pozbawiony wygód, zaś stawka miesięczna czynszu podobnego lokalu na terenie gminy powinna zostać określona na poziomie 100 zł. Jednocześnie za pozbawione podstaw uznano żądania odszkodowania w kwocie 19.440 zł za zniszczenia lokalu, jego zagrzybienia oraz dokonane przez pozwaną rozbiórki, gdyż nie miały one miejsca, względnie nie zostały udowodnione. Z ustaleń poczynionych w toku tego postępowania wynikało nadto, że pozwana wyprowadziła się z lokalu w grudniu 2001 roku w związku ze zniesieniem współwłasności, a wróciła do niego ok. 20 stycznia 2002 roku.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczytnie z dnia 12 lipca 2005 roku na rzecz powoda zasądzono od pozwanej Z. W. kwotę 3.100 zł tytułem odszkodowania za bezumowne korzystanie z tego samego lokalu za kolejny okres, tj. od stycznia 2003 roku do lipca 2005 roku. W uzasadnieniu tego orzeczenia wskazano, że ponieważ powód nie wykazał innej stawki miesięcznej niż 100 zł przyjęte w poprzedniej sprawie, zasadnym jest określenie kwoty należnego odszkodowania w takiej właśnie wysokości miesięcznie.

Pozwana wyprowadziła się z przedmiotowej nieruchomości w dniu 3 października 2008 roku. Ponieważ nie otrzymała spłaty, zasądzonej w wyniku zniesienia współwłasności, w dniu 23 kwietnia 2014 roku złożyła wniosek o wszczęcie egzekucji tej wierzytelności z opisanej wyżej nieruchomości powoda.

W tym stanie faktyczny Sąd uznał roszczenie powoda za uzasadnione w niewielkiej części.

Wskazał przede wszystkim, że żądanie zapłaty za bezumowne korzystanie przez pozwaną z nieruchomości za okres od 1 lutego 2002 roku do 31 lipca 2005 roku zostało prawomocnie zasądzone od pozwanej na rzecz powoda wyrokami zapadłymi w sprawach I C 15/02 oraz I C 184/04 Sądu Rejonowego w Szczytnie. W konsekwencji na mocy art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. powództwo w tej części zostało odrzucone.

Natomiast w okresie 12 marca 1987 roku do daty uprawomocnienia się orzeczenia o zniesieniu współwłasności, tj. 19 grudnia 2001 roku pozwana jako współwłaścicielka nieruchomości miała pełne prawo do współposiadania i korzystania z nieruchomości, co wyklucza obowiązek zapłaty żadanego wynagrodzenia.

W ocenie Sądu Okręgowego roszczenie również nie było zasadne za okres od grudnia 2001 roku do stycznia 2002 roku i następnie od 4 października 2008 roku, gdyż pozwana w tym czasie nie korzystała z nieruchomości.

W efekcie do rozliczenia między stronami pozostawał okres od 1 sierpnia 2005 roku do 3 października 2008 roku, kiedy to pozwana będąc w złej wierze korzystała z części nieruchomości pozwanego. W celu ustalenia wynagrodzenia należnego powodowi dopuszczono dowód z opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości. Ustalił on, że średnia roczna stawka czynszu za lokal podobny do lokalu zajmowanego przez pozwaną mogła wynosić: w 2005 roku - 2.396 zł; w 2006 roku - 2.742 zł; w 2007 roku - 2.097 zł; w 2008 roku - 1.288 zł. Wyliczenia te uwzględniają, że w 2005 i 2008 roku pozwana korzystała z nieruchomości jedynie przez kilka miesięcy.

Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do kwestionowania opinii w tym zakresie. Wskazał, że ustalając powyższe stawki biegły odniósł się do stanu technicznego i standardu nieruchomości, jaki rzeczywiście wynikał z dokumentów zawartych w aktach sprawy niniejszej oraz dołączonych do niej aktach Sądu Rejonowego w Olsztynie o sygnaturach I Ns 175/00 (wcześniej 178/98), I C 15/02 i I C 184/04. Stan techniczny i standard lokalu w latach 2005-2008, został określony jako niski. Stopień zużycia niektórych elementów lokalu określono na 100%, co świadczyło o tym, że znajdują się one w bardzo złym stanie.

W konsekwencji, Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powoda 6.818 zł, zaś dalsze roszczenie oddalił.

Powództwo, w ocenie Sądu Okręgowego, podlegało oddaleniu również w zakresie pozostałych wymienionych na wstępie roszczeń odszkodowawczych.

Powód nie wykazał, że w okresie posiadania przez pozwaną doszło do pogorszenia stanu nieruchomości, a nadto pozwana dopuściła się kradzieży i zniszczenia wymienionych w pozwie przedmiotów oraz spowodowania rozstroju zdrowia lub uszkodzenia ciała powoda w zakresie i w sposób tam opisany.

Żaden z przesłuchanych na wniosek powoda świadków, z wyjątkiem H. D., nie potwierdził pogorszenia się stanu nieruchomości, kradzieży i zniszczenia przedmiotów należących do powoda, ani tego, że pozwana dopuściła się jego pobicia. Sąd uznał zeznania tego świadka za niewiarygodne, wskazując, że H. D. jest matką powoda i jednocześnie siostrą pozwanej, z którą pozostaje w bardzo silnym konflikcie - co wynika wprost z jej zeznań. Mimo pytań nie podała żadnych szczegółów dotyczących pobicia syna i wspomnianych zniszczeń.

Sąd podkreślił również, że powód cierpi na liczne schorzenia i dolegliwości, jak również jest osobą niepełnosprawną. Jednakże nie sposób na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego uznać, że pozwana dopuściła się pobicia powoda w 19 września 1998 roku, 30 października 2008 roku i 9 września 2010 roku przez co doprowadziła do powstania tych przypadłości. W ocenie Sądu dopiero wykazanie, że w wymienionych datach powódka pobiła powoda i spowodowała określone obrażenia ciała, dawałoby podstawę do zlecenia opinii biegłemu, który odpowiedziałby,

czy spowodowanie takich obrażeń w konkretnych okolicznościach skutkowało powstaniem u powoda schorzeń i dolegliwości, na jakie się obecnie powołuje.

Jedynie z pojedynczego zaświadczenia lekarskiego wynika, że w dniu 19 sierpnia 1998 roku stwierdzono u powoda istnienie powierzchownych obrażeń, które zgodnie z jego twierdzeniami wynikały z faktu pobicia przez pozwaną. Sąd Okręgowy - poddając w ogóle w wątpliwość źródło tych obrażeń - podkreślił, że jak wynika z opinii biegłego tego typu obrażenia nie mogły prowadzić do zgłoszonych pozwem dolegliwości kręgosłupa. Tym samym przeprowadzenie szerszych badań nie było konieczne.

Sąd Okręgowy uznał również za nieudowodnione, że doszło do pogorszenia stanu nieruchomości, wyłudzenia pieniędzy, kradzieży i zniszczenia mienia. Nie potwierdziły tego zeznania świadków. Zaś zdjęcia dołączone przez powoda były nieczytelne i nie mogły dać podstaw do przyjęcia, że za stan nieruchomości odpowiada pozwana.

W konsekwencji pozostałe roszczenia powoda pozostały nieudowodnione zarówno co do zasady, jak i co do wysokości, co skutkowało oddaleniem powództwa w dalszej części.

Sąd Okręgowy postanowił znieść wzajemne koszty procesowe stron w oparciu o art. 100 k.p.c.

O wynagrodzeniu pełnomocnika z urzędu Sąd orzekł na podstawie § 19 i 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie... (Dz. U. z 2013 roku, poz. 461) w zw. z § 6 pkt i § 2 ust. 3 rozporządzenia.

Na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych odstąpiono od obciążania stron nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Apelację od wyroku wniósł powód, zaskarżając go w części, tj. w pkt III, w zakresie oddalenia powództwa. Zarzucił naruszenie:

1. art. 232 zd. 1 k.p.c. poprzez niezasadne przyjęcie, że powód nie wywiązał się ze spoczywającego na nim obowiązku udowodnienia okoliczności uzasadniających zasądzenie zadośćuczynienia oraz odszkodowania, podczas gdy powód zaoferował w tym względzie dowody potwierdzające powyższe okoliczności,

2. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, wybiórczej i sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, co w konsekwencji doprowadziło do oddalenia powództwa w przeważającej części, podczas gdy prawidłowa ocena tego materiału powinna prowadzić do wniosku, że wynagrodzenie za bezumowne korzystanie przez pozwaną z nieruchomości powoda powinno być zasądzone w żądanej przez powoda wysokości, a także, że pozwana spowodowała u powoda liczne obrażenia ciała, co winno skutkować zasądzeniem na jego rzecz należnego zadośćuczynienia, jak również, że pozwana doprowadziła do powstania licznych szkód majątkowych w mieniu powoda, co powinno skutkować zasądzeniem na jego rzecz należnego mu odszkodowania,

3. sprzeczność istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, iż:

a) adekwatną kwotą wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwaną z nieruchomości powoda, położonej w Ś. przy ul. (...) jest kwota 6.818 zł, podczas gdy prawidłowo ustalona kwota winna prowadzić do zasądzenia dochodzonej przez powoda z tego tytułu kwoty,

b) w niniejszej sprawie pozwana nie spowodowała u powoda trwałego uszkodzenia ciała (m.in. kręgosłupa) oraz powstania krzywdy, bólu i cierpienia, podczas gdy prawidłowa ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego powinna prowadzić do odmiennych wniosków,

c) w przedmiotowej sprawie pozwana doprowadziła do powstania szkody w mieniu powoda, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego powinna prowadzić do odmiennych wniosków.

Mając powyższe na uwadze, powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez: dalsze zasądzenie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwaną z nieruchomości powoda w kwocie 93.182 zł, zasądzenie kwoty 100.850 zł tytułem zadośćuczynienia za uszkodzenia ciała powoda oraz doznane przez niego krzywdę, ból i cierpienie, spowodowane przez pozwaną, zasądzenie kwoty 10.000 zł tytułem odszkodowania za szkody wyrządzone przez pozwaną w mieniu powoda, oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych; ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji przy uwzględnieniu kosztów postępowania apelacyjnego jako części kosztów procesu.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

**Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.**

Sąd I instancji rozpoznając przedmiotową sprawę nie uchybił żadnym zasadom procedowania, dokonał wnikliwej i wszechstronnej oceny zebranego materiału dowodowego, z którego wyprowadził logiczne wnioski i zastosował właściwie prawo materialne.

Na samym wstępie rozważań odnieść należy się do zarzutu naruszenia art. 232 zd. 1 k.p.c. Przepis ten, określając reguły rozkładu ciężaru dowodu, stanowi niejako procesowy „odpowiednik” przepisu art. 6 k.c.. Wyraża zasadę kontrydiktoryjności, zgodnie z którą ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego i to strony, a nie sąd, pozostają dysponentem toczącego się postępowania i one ponoszą odpowiedzialność za jego wynik (por. wyr. SN z 7 maja 2008 roku, II PK 307/07, L.; wyr. SN z 7 października 1998 roku, II UKN 244/98, OSNAPiUS 1999, Nr 20, poz. 662). Oznacza to, że to strona ma obowiązek wyraźnego powołania konkretnego środka dowodowego dla wykazania podnoszonych przez siebie twierdzeń, uzasadniających żądanie. Wobec tego art. 232 zd. 1 k.p.c. wskazuje jedynie na obowiązek przedstawienia faktów i dowodów przez strony. Przepis ten nie stanowi podstawy wyrokowania sądu i z tego względu nie może mieć wpływu na poprawność wydanego przez sąd rozstrzygnięcia (por wyr. SN z 15 lutego 2008 roku, I CSK 426/07, L.). Adresatem komentowanej normy są strony, a nie sąd, co oznacza, że to strony obowiązane są przedstawiać dowody, a sąd nie jest władny tego obowiązku wymuszać. Nie może również co do zasady zastępować stron w jego wypełnieniu (wyr. SN z 7 listopada 2007 roku, II CSK 293/07, L.).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie miało również miejsca naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. Według tego przepisu, sąd ma obowiązek ocenić wszystkie przeprowadzone dowody oraz uwzględnić wszystkie towarzyszące im okoliczności, które mogą mieć znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. Musi też przeprowadzić selekcję dowodów, a więc dokonać wyboru tych, na których się oparł, i ewentualnie odrzucić inne, którym odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, przy czym selekcja ta powinna być poparta argumentacją zgodną z regułami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Zastrzeżona dla sądu swobodna ocena dowodów nie opiera się bowiem na ilościowym porównaniu przedstawionych przez świadków spostrzeżeń oraz wniosków, lecz na odpowiadającym zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1980 roku, II URN 175/79, OSNC 1980/10/200, lex 2510). Strona, kwestionująca prawidłowość zastosowania art. 233 § 1 k.p.c., powinna przedstawić argumenty świadczące o niezachowaniu przez sąd tych reguł. Zarzut ten nie może natomiast polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego, ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie, z dnia 12 lutego 2010 roku, VI ACa 356/10, Lex nr 821059, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 14 kwietnia 2010 roku, I ACa 240/10, Lex nr 628186). Niezasadne jest zatem zarzucanie naruszania art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przedstawieniu własnej oceny dowodów, stanowiącej jedynie polemikę z oceną Sądu. Niezbędne jest odwoływanie się do argumentów o charakterze jurydycznym oraz wskazanie konkretnych przyczyn z powodu których ocena dowodów w zaskarżonym orzeczeniu narusza prawo.

Powód podnosił jedynie, że ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika zasadność zasądzenia dochodzonego wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwaną z nieruchomości powoda, dokonanie na niej licznych szkód, a także spowodowanie licznych obrażeń powoda. Powyższe niewątpliwie nie wyczerpuje wyżej wskazanych przesłanek

pozwalających na skuteczne zakwestionowanie dokonanej oceny dowodów. Fakt, że przedstawione przez skarżącego dowody zostały ocenione niezgodnie z jego intencją, nie oznacza naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Ocena dowodów należy bowiem do sądu orzekającego i nawet w sytuacji, której z dowodów tych można było wywieść wnioski inne, niż przyjęte przez Sąd, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd Apelacyjny nie ma wątpliwości, że zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstaw do uznania, że problemy zdrowotne, na jakie cierpi powód mają swoje źródło w wielokrotnym pobiciu przez pozwaną. Jedynie zaświadczenie lekarskie z dnia 19 sierpnia 1998 roku może sugerować, że mogło dojść do pobicia powoda. Słusznie jednak zauważył Sąd I instancji, że dokumentacja medyczna została sporządzona jedynie w oparciu o oświadczenia powoda. W konsekwencji, przy braku innych dowodów i licznych wątpliwościach, co do samego faktu zaistnienia zdarzenia, twierdzenia powoda nie mogły stanowić podstawy wyrokowania. Nadto obrażenia stwierdzone w zaświadczeniu lekarskim z dnia 19 sierpnia 1998 roku nie mogły skutkować u powoda uszczerbkiem na zdrowiu. Jak wynika z opinii sądowno-lekarskiej (k. 124) powód doznał jedynie powierzchownych obrażeń, które nie mogły spowodować przewlekłych dolegliwości bólowych kręgosłupa. W konsekwencji roszczenie powoda w zakresie zadośćuczynienia było niezasadne.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji prawidłowo uznał, że dowody przedstawione przez powoda nie dawały podstaw do ustalenia, iż pozwana doprowadziła do powstania licznych szkód majątkowych w mieniu powoda. Za wystarczający dowód w tym zakresie nie sposób uznać słabej jakości zdjęć załączonych do akt. Zgodzić należy się przy tym z oceną zeznań świadka H. D., która pozostaje w konflikcie z pozwaną. Jej nieprecyzyjne zeznania nie mogły być uznane za wiarygodne i stanowić podstawę ustaleń Sądu I instancji.

Odnosząc się natomiast do zarzutu sprzeczności istotnych ustaleń z treścią zebranego materiału dowodowego przypomnieć należy, że zachodzi ona jedynie wtedy, gdy powstaje dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie, a konkluzją, do jakiej dochodzi sąd na jego podstawie. Sprzeczność ta występuje w sytuacji, gdy z treści dowodu wynika, co innego niż przyjął sąd, gdy pewnego dowodu nie uwzględniono przy ocenie, gdy sąd przyjął pewne fakty za ustalone, mimo że nie zostały one w ogóle lub niedostatecznie potwierdzone, gdy sąd uznał pewne fakty za nieudowodnione, mimo że były ku temu podstawy oraz, gdy ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego rozumowania, co oznacza, że sąd wyprowadza błędny logicznie wniosek z ustalonych przez siebie okoliczności.

Przypomnieć jedynie należy, że wysokość wynagrodzenia za bezumowne korzystania przez pozwaną z nieruchomości powoda została ustalona w oparciu o opinię biegłego D. K.. Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że sporządzona przez biegłą opinia jest logiczna, rzetelna i prawidłowa. Opinia biegłego podlega, tak jak i inne dowody ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., lecz odróżniają ją szczególne kryteria oceny. Stanowią je zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej wniosków. Przedmiotem opinii biegłego nie jest przedstawienie faktów, lecz ich ocena na podstawie wiedzy fachowej (wiadomości specjalne). Jeżeli więc sąd uzyskał od biegłych wiadomości specjalne niezbędne do merytorycznego i prawidłowego orzekania, to nie ma potrzeby żądania ponowienia lub uzupełnienia tego dowodu. Opinia biegłego jest pełna, zrozumiała, i udziela odpowiedzi na postawione w zleceniu pytanie. Dodatkowo powód w skuteczny sposób nie zakwestionował dokonanych przez biegłego wyliczeń, wskazując przede wszystkim na swoją subiektywną ocenę o zaniżeniu dochodzonego wynagrodzenia.

Mając powyższe na uwadze, należy uznać, że rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego zostało oparte na prawidłowych ustaleniach faktycznych, co w konsekwencji doprowadziło do oddalenia apelacji powoda, jako bezzasadnej, na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach pomocy prawnej udzielonej powodowi w postępowaniu odwoławczym przez adwokata ustanowionego z urzędu Sąd Apelacyjny orzekł w oparciu o § 4 ust. 1 w zw. z § 4 ust. 3 w zw. z § 8 pkt 7 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

(...)